

POSTANOWIENIE

Dnia 31 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **B.P.**

oskarżonego o czyn z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 31 października 2024 r.

wniosku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny zarządzeniem z dnia 26 czerwca 2023 r. wobec podejrzenia „popętnienia przestępstwa w sprawie o sygn. akt VI Nc 727220/17 polegającego na przedłożeniu do akt sprawy umowy najmu lokalu mieszkalnego z dnia 01 stycznia 2027 roku z nieprawdziwymi danymi”, wystąpił do Prokuratora Rejonowego Lublin - Południe w Lublinie o wszczęcie śledztwa w „niniejszej sprawie”.

Po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego prokurator wniósł do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie akt oskarżenia przeciwko B.P., któremu zarzucił, że w dacie i miejscu bliżej nieustalonym, przed dniem 14 listopada 2022 r. w L., podrobił umowę najmu pokoju w lokalu mieszkalnym

datowaną na dzień 1 stycznia 2017 r. w ten sposób, że podał nieprawdziwą datę jej faktycznego zawarcia, po czym tak podrobionym dokumentem posłużył się w ten sposób, że przedłożył go do akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym o sygn. akt VI Nc 727220/17 wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd sprzeciwu jako wniesionego w terminie, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 6 września 2024 r., sygn. akt III K 824/24, na podstawie „art. 37” (powinien też powołać § 1) k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy oskarżonego B.P. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazał, że kryterium dobra wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w wymienionym przepisie, „odnoszone jest do sytuacji, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny”, co aktualizuje się w przedmiotowej sprawie w sytuacji, gdy „przestępstwo, do którego miało dojść zostało popełnione i ujawnione w toku postępowania prowadzonego w tutejszym Sądzie, a świadkiem czynu jest wedle aktu oskarżenia zawiadamiający sędzieja Przewodniczący VI Wydziału Cywilnego tutejszego Sądu”. Zdaniem Sądu „w ocenie społecznej z pewnością, mając na względzie powyższe okoliczności faktyczne i procesowe, może nasuwać się przekonanie, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny i bezstronny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu dawniej art. 37, obecnie art. 37 § 1 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Akcentowano również, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie tego przepisu może nastąpić m.in. wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania, względnie stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do

obiektywnego rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym. Argumenty zawarte w wystąpieniu Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie nie przekonują, że w niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Nie można bowiem uznać, że postąpienie po myśli art. 37 § 1 k.p.k. powinno nastąpić z tego powodu, że przestępstwo zarzucane oskarżonemu miało zostać popełnione i ujawnione w toku prowadzonego w tym Sądzie postępowania cywilnego, a jako świadek został wskazany sędzia Sądu, do którego wniesiono akt oskarżenia. Wszak nie chodzi o przestępstwo popełnione na szkodę tego sędziego, względnie na szkodę sądu miejscowo właściwego, kiedy to faktycznie dobro wymiaru sprawiedliwości, pojmowane jako niestwarzanie sytuacji mogących rodzić wątpliwości odnośnie do zdolności sądu do obiektywnego rozpoznania sprawy, przemawiałoby za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W rozpatrywanym wystąpieniu wprost tego nie podniesiono, można jednak przypuszczać, że za okoliczność mogącą rodzić wspomniane wątpliwości uznano też to, iż na treść wydanego w sprawie orzeczenia będzie rzutowała ocena m.in. zeznań sędziego, który jest sędzią sądu właściwego do rozpoznania sprawy B. P.. Jeżeli tak faktycznie jest, to należy stwierdzić, że obawy w tym względzie są zbyt daleko idące, zwłaszcza że zeznania świadka będą konfrontowane z aktami sprawy cywilnej (ich kopia stanowi znaczną część akt sprawy karnej) oraz z innymi dokumentami. Uwzględnienie rozpatrywanego wystąpienia prowadziłoby do wniosku, że gdy przestępstwo ma związek ze sprawą rozpoznawaną przez dany sąd, względnie zaistniało na jego terenie, a zeznania w charakterze świadka ma złożyć sędzia tego sądu, rozpoznaniu sprawy przez sąd miejscowo właściwy sprzeciwia się wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wniosek ten nie zasługuje na aprobatę, nie widać bowiem dobrych racji, które podawałyby w wątpliwość zdolność sądu miejscowo właściwego do obiektywnego rozpoznania sprawy np. o złożenie przez świadka fałszywych zeznań, groźby wypowiedane wobec świadka na sali sądowej, względnie napaść na niego albo o usunięcie dokumentów z akt sprawy. Tymczasem rzetelne, zgodne z regułami postępowania rozpoznanie sprawy przez ten sąd wykaże, że na rozstrzygnięcie rzutowały tylko względy merytoryczne. Sąd Najwyższy niejednokrotnie akcentował, iż autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego

postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, sprawiedliwego orzeczenia, jak również, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu, bowiem racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. np. postanowienia: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11; z dnia 7 lutego 2018 r., III KO 124/17).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

WB

R.G..